



HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA
HELSINKI FOUNDATION for HUMAN RIGHTS

RADA FUNDACJI
Halina Bortnowska-Dąbrowska
Janusz Grzelak
Michał Nawrocki
Marek Antoni Nowicki
Stefan Starczewski

ZARZĄD FUNDACJI
Prezes: Danuta Przywara
Wiceprezes: Jerzy Ciemniewski
Sekretarz: Adam Bodnar
Skarbnik: Elżbieta Czyż
Członek Zarządu: Janina A. Kłosowska

153/OBS/2010/DB/DP

Warszawa, 20 lipca 2010 r.

Sz. P. Jarosław Hasiński
Prezes Zarządu Polskiego Radia S.A.
Al. Niepodległości 77/85
00-977 Warszawa

List otwarty Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
dotyczący nałożenia kary nagany na J. Sosnowskiego

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie wyrazić zaniepokojenie związane z nałożeniem kary nagany na dziennikarza Programu 3 Polskiego Radia, Jerzego Sosnowskiego, na podstawie uchwał, które nie są publicznie dostępne. Oburzającym jest, iż podstawa karania dziennikarzy mediów publicznych nie jest publicznie znana, a Zarząd Radia uniemożliwia zapoznanie się z treścią uchwał, zasłaniając się tajemnicą przedsiębiorstwa.

Dnia 6 lipca 2010 r. na Jerzego Sosnowskiego została nałożona kara nagany na podstawie Uchwały nr 79/IV/2007 z dnia 18 lipca 2007 r. wprowadzającej umowy o zakazie konkurencji (podpisywane pomiędzy pracodawcą a dziennikarzami radia), a także Uchwały nr 78/V/2010 Zarządu Polskiego Radia z dnia 11 maja 2010 r. w sprawie upoważnienia do udzielania informacji podmiotom zewnętrznym. Kara została nałożona na dziennikarza w związku z artykułem pt. *Co się stało z naszą Trójką*, opublikowanym w tygodniku "Newsweek" z dnia 4 lipca 2010 (nr 27). Dziennikarz opisując w nim nieprawidłowości i niepokojące zjawiska w spółce, miał złamać zakaz konkurencji. Władze Polskiego Radia S.A. uznały, że opublikowanie jednorazowego artykułu jednoznacznie jest z „rozpoczęciem współpracy” z tygodnikiem, na którą dziennikarz powinien uzyskać zgodę Zarządu. Ponadto, wskazano, że dziennikarz nie był upoważniony do udzielania informacji przytoczonych w artykule, ponieważ organem uprawnionym do reprezentowania spółki na zewnątrz w zakresie polityki kadrowej i strategii rozwoju jest Zarząd oraz Rzecznik Prasowy Polskiego Radia.

Pragniemy zaznaczyć, że Helsińska Fundacja Praw Człowieka w ramach działalności projektu „Obserwatorium wolności mediów w Polsce” zwróciła się do Zarządu Polskiego Radia, na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 5 oraz art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.), z wnioskiem o udostępnienie treści uchwał, które stanowiły podstawę ukarania dziennikarza. Dnia 14 lipca 2010 r. dostaliśmy odpowiedź odmowną, wskazującą, iż uchwały zawierają treści stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa. Praktyka umożliwiająca karanie dziennikarzy na podstawie

uchwał stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa jest alarmująca w świetle gwarancji swobody wypowiedzi. Media publiczne, zarówno ze względu na ich strukturę właścicielską, jak i na misję publiczną, którą pełnią - powinny prowadzić politykę kadrową z poszanowaniem standardów wolności słowa oraz dbałości o ich transparentność. Ze względu na odmowę ujawnienia nam treści uchwał, nie było możliwe przygotowanie szczegółowego stanowiska w sprawie, odnoszącego się do wewnętrznych regulacji radia. Z konieczności zatem, niniejsze stanowisko odnosi się do ogólnych zasad, które, naszym zdaniem, powinny być realizowane przy prowadzeniu polityki kadrowej w mediach publicznych.

Przede wszystkim, pragniemy przypomnieć o - wielokrotnie już powoływanych - międzynarodowych standardach w zakresie polityki kadrowej w mediach publicznych wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W wyroku w sprawie *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce* (skarga nr 20436/02, wyrok z dnia 16 lipca 2009 r.) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał Polskę winną naruszenia art. 10 Konwencji (wolność słowa). Trybunał podkreślił, iż głównym zadaniem dziennikarza jest informowanie społeczeństwa o ważnych sprawach społecznych. Wypełnianie misji publicznej jest szczególnie ważne w mediach publicznych. W ocenie Trybunału, obowiązek lojalności pracowników wobec pracodawcy nie może mieć jednakowej mocy wiążącej w odniesieniu do dziennikarzy, ponieważ istotą zawodu jest przekazywanie informacji i opinii. Dziennikarze mają prawo, a nawet obowiązek komentowania spraw o znaczeniu publicznym, w tym także tych odnoszących się do organizacji pracy czy funkcjonowania mediów realizujących misję publiczną.

W świetle wyżej wymienionego standardu, Jerzy Sosnowski nie tylko miał prawo, ale i obowiązek poinformowania opinii publicznej o sytuacji w Programie 3 Polskiego Radia. Informacje przekazane przez dziennikarza niewątpliwie dotyczyły „interesu publicznego” oraz stanowiły przedmiot licznych publikacji prasowych, komentarzy czy nawet debat, poprzedzających artykuł J. Sosnowskiego. W stosunku do autorów tychże materiałów nie było wszczynane postępowanie. Możemy w tym miejscu przytoczyć chociażby rozmowę Andrzeja Stankiewicza z Wojciechem Manem opublikowaną w tygodniku „Newsweek” pt. *Jeśli tak dalej pójdzie, nie widzę się w Trójce* (z dn. 28 luty 2010 r.). J. Sosnowski, wieloletni pracownik Programu 3, reagując w sposób charakterystyczny dla dziennikarza na zaobserwowane nieprawidłowości, przedstawił w swoim artykule komentarz do znanych wcześniej faktów. W związku z powyższym, ograniczanie kręgu osób, które mogą wypowiadać się na temat sytuacji w radiu publicznym do członków Zarządu, czy też Rzecznika Prasowego, godzą niewątpliwie w podstawowe standardy wolności słowa, uniemożliwiając dziennikarzom wypełnianie powierzonej im misji publicznej.

Uznanie, że jednorazowa publikacja prasowa mogła naruszyć w niniejszej sprawie zakaz konkurencji i powinna być poprzedzona zgodą Zarządu, przeczy gwarancjom wolności słowa oraz tłumi możliwość wyrażania krytycznych opinii pod adresem pracodawcy. Wymóg uzyskania zgody Zarządu czyni również iluzorycznym możliwość poinformowania opinii publicznej o zjawiskach ważnych z punktu widzenia interesu społecznego. Pracownik może naruszyć zakaz konkurencji wówczas, gdy podejmuje na rzecz podmiotu konkurującego działalność, która stwarza rzeczywiste zagrożenie dla interesów pracodawcy. Choć art. 101¹ Kodeksu pracy nie wymaga, aby działalność ta odbywała się w oparciu o umowę o pracę (może być to umowa cywilnoprawna), to należy założyć, że jednorazowa publikacja w tygodniku prasowym (który trudno uznać w tym przypadku za „podmiot konkurencyjny” w stosunku do Programu 3) nie mogła realnie wpłynąć w niekorzystny sposób na sytuację finansową, rynkową lub wyniki ekonomiczne Polskiego Radia.

W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyrok z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie *Peck przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 44647/98) organy stosujące prawo powinny każdorazowo przeprowadzić ocenę, czy ujawnienie informacji dotyczącej spółki faktycznie wiąże się z prawdopodobieństwem powstania szkody dla któregoś z chronionych interesów, a nawet jeśli, to czy, mimo wszystko, istnieje interes przemawiający za ich upublicznieniem (tzw. *overriding public interest*). Wydaje się, że Zarząd Polskiego Radia nakładając na J. Sosnowskiego karę nagany, bez podania szczegółowych przyczyn ukarania dziennikarza, nie wziął pod uwagę rzeczywistych skutków jego publikacji, w szczególności powstania ewentualnej szkody.

Na zakończenie pragniemy podkreślić, że w sprawie polityki kadrowej prowadzonej w stosunku do J. Sosnowskiego a także M. Jethon oraz A. Gargas (w Telewizji Polskiej S.A.) Helsińska Fundacja Praw Człowieka apelowała dnia 26 lutego 2010 r. W swoim stanowisku wskazywaliśmy na zagrożenia dla wolności słowa wynikające z praktyki odsuwania od anteny lub zwolnień dziennikarzy pracujących w mediach publicznych. Media te powinny wypełniać swoją misję publiczną poprzez przekazywanie społeczeństwu różnorodnych informacji i poglądów, w tym również poglądów kontrowersyjnych, budzących niepokój czy skłaniających do dyskusji na tematy istotne społecznie. W wyniku naszego apelu zostaliśmy zapewnieni przez władze spółki, iż działają one z poszanowaniem standardów ochrony wolności słowa. Jednakże od tego czasu nałożono karę nagany na J. Sosnowskiego, jak również znacząco zredukowano jego czas antenowy. Wysokość wynagrodzenia dziennikarza - również w okolicznościach faktycznych powyższej sprawy - uzależnione jest od zrealizowania zadań. Intencjonalne niezlecenie dziennikarzowi przygotowywania programów i materiałów pozbawia go części wynagrodzenia, do którego uzyskania miał uzasadnioną ekspektatywę. Co więcej, taka praktyka wywiera negatywny wpływ na niezależność dziennikarską poprzez zachęcanie do konformistycznego wypełniania obowiązków dziennikarskich. Z tych względów oczekujemy od organów statutowych Polskiego Radia S.A. jasnych i przejrzystych działań, które zmierzać będą do zapewnienia realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań mediów publicznych, w szczególności do prowadzenia polityki kadrowej będącej wyrazem dbałości o pluralizm mediów.

Z wyrazami szacunku,

D. Bychawska-Siniarska

Dominika Bychawska-Siniarska
Koordynator Obserwatorium wolności
mediów w Polsce



Danuta Przywara

Danuta Przywara
Prezes Zarządu